

GENDERYZM UCIECZKĄ OD RZECZYWISTOŚCI

Stanisław Waluś

Politechnika Śląska, Gliwice

s.walus@data.pl

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony ideologii gender od strony praktycznej i stąd często jest używany termin genderyzm. Przedstawiono genezę genderyzmu wspominając takie postaci jak Simone de Beauvoir, Margaret Mead, Alfred Kinsey, John Money. Porównano genderyzm z wymogami nauki zwracając uwagę na film zrealizowany w Norwegii przez Harald Meldal Eia, który demaskuje nienaukowość ideologii gender. Zwrócono uwagę, że dla chrześcijan podstawowym odniesieniem są słowa z Księgi Rodzaju (Rdz 1,27-28). Przedstawiono cytaty z Nowego Testamentu, związane z tematem pracy, i odniesienia do spraw płci w nauczaniu Kościoła katolickiego, szczególnie w wypowiedziach papieży, biskupów, księży i osób świeckich. Opisano działania ideologów gender, skierowanych przeciw ich krytykom, oraz sposoby wprowadzania ideologii gender do życia społecznego.

W artykule podkreślono, że prawo stanowione często jest niezgodne z prawem naturalnym, czego przykładem może być uznanie związku homoseksualnego jako równorzędnego małżeństwu. Adopcja dzieci przez pary jednopłciowe to skandaliczny eksperyment na dzieciach. Realistyczne myślenie i konkretne działania mogą być tamą dla genderyzmu. Podano przykłady takich działań jak: manifestacje, apele, protesty, oświadczenia, a także przygotowanie dla rodziców folderu informującego o ideologii gender. Pomocą w walce z genderyzmem mogą być istniejące akty prawne oraz zapoznawanie się z rzetelną informacją na temat tego, czym jest gender.

Słowa kluczowe: ideologia gender, genderyzm, nauczanie kościoła, nauka

Key words: gender ideology, genderism, church teaching, science

1. Wprowadzenie

Źródłem wiedzy o rzeczywistości są przede wszystkim nauki przyrodnicze, a matematyka bywa nazywana królową nauk. W przypadku człowieka istotną rolę odgrywają nauki humanistyczne, filozofia i objawienie (którym zajmuje się teologia). Można przyjąć, że w tej kolejności wiedza jest coraz mniej pewna, ale nie mniej ważna. Coraz większą rolę odgrywa wiara, a w religiach wiara odgrywa

rolę najważniejszą. W słowniku ideologia jest definiowana następująco: „«system poglądów, idei, pojęć politycznych, socjologicznych, prawnych, etycznych, religijnych lub filozoficznych jednostki albo grupy ludzi, uwarunkowany czasem, miejscem, stosunkami społecznymi; pogląd na świat»: Ideologia klasy robotniczej. Ideologia klas posiadających” (Słownik, 1978, s. 767).

Niniejsza praca jest poświęcona ideologii gender, ale nie od strony teoretycznej, a od strony praktycznej, jak jest ona wprowadzana do życia. Stąd będzie używany termin „genderyzm”. Termin ten należy do grupy takich terminów jak: komunizm, kapitalizm, hitleryzm, stalinizm, rasizm, liberalizm, totalitaryzm, pluralizm, marksizm-leninizm.

2. Geneza genderyzmu

Niektórzy autorzy szukają początków ideologii gender u Engelsa, który kobiety traktował jako klasę uciskaną przez mężczyzn (Lisicki, 2014, s. 21). Obecny rok (2018) jest Rokiem Praw Kobiet – został ustanowiony uchwałą Sejmu RP w dniu 8 czerwca 2017 r. W uchwale wyrażono uznanie pierwszym parlamentarzystkom: Gabrieli Balickiej, Jadwidze Dziubińskiej, Irenie Kosmowskiej, Marii Moczydłowskiej, Zofii Moraczewskiej, Annie Piaseckiej, Zofii Sokolnickiej i Franciszce Wilczkowiakowej oraz wszystkim orędowniczkom walki o równouprawnienie. Tu jest oczywiste, że walka o równouprawnienie kobiet w zakresie praw wyborczych, czy dostępu do edukacji, była słuszna. W pewnym jednak momencie doszły poglądy skrajne i tu czołową postacią była Simone de Beauvoir (Guzewicz, 2015, s. 47; Licicki, 2014, s. 21; Nykiel, 2014, s. 82 oraz 151; Peeters, 2013, s. 58). Simone de Beauvoir, która żyła w latach 1908-1986, w roku 1949 w książce *Druga pleć* zapisała formułę radykalnego feminizmu: „Nikt nie rodzi się kobietą, tylko się nią staje”. Przekonywała ona, że kobiecość nie ma podstaw genetycznych i jest wynikiem procesów społecznych i kulturowych. Cechy radykalnego feminizmu Marzena Nykiel formuje następująco: „zakwestionowanie seksualnych norm moralnych; zanegowanie małżeństwa, macierzyństwa i rodziny; uznanie aborcji za «prawo człowieka», bezkompromisowa walka z mężczyznami, nadaktywność zawodowa” (Nykiel, 2014, s. 84).

W historii genderyzmu wart jest odnotowania przypadek książki *Dojrzewanie na Samoa* (zob. np.: Nykiel, 2014, s. 85-87). Margaret Mead opublikowała ją w 1928 r. i opisała w niej wolność seksualną miejscowej ludności, tym samym dokonała przewrotu w antropologii, utrzymując, że ograniczenia w dziedzinie płciowej nie wynikają z natury, ale z narzuconej cywilizacji. W 1983 roku australijski naukowiec Derek Freeman po nauczaniu się miejscowego języka i po spędzeniu na Samoa wielu lat pokazał, że wyniki badań Margaret Mead są oszustwem (np. jej twierdzenie, że sfera płciowości jest pozbawiona tabu). Wyniki odkryć Freemana zostały ujawnione w „The New York Times”. Przekłamanie w badaniach Mead wynikały z tego, że jej główna informatorka wraz

z przyjaciółką zorientowały się, co chce usłyszeć Mead, i za drobne upominki wymyślały satysfakcjonujące ją historie.

Tu warto wspomnieć amerykańskiego zoologa, badacza owadów, który zajął się badaniem ludzi. Alfred Kinsey oparł się na tysiącach anonimowych ankiet i stwierdził, że życie seksualne ludzi i owadów różni się tylko tym, że ludzie wykorzystują inteligencję – wobec tego takie zachowania jak masturbacja, homoseksualizm, zoofilia czy pedofilia są w zakresie normy seksualnej. Kilkadziesiąt lat później dr Judith Reisman w publikacji z 1981 roku pokazała, że raporty Kinseya są największym oszustwem naukowym XX wieku. Próba badawcza Kinseya była niereprezentatywna, gdyż swoje informacje o życiu seksualnym pozyskiwał w więzieniach i gejowskich barach (Nykiel, 2014, s. 88-95).

Pojęcia „gender” użył po raz pierwszy psycholog i seksuolog John Money, gdy zetknął się z klinicznymi przypadkami hermafrodytyzmu (osoby z biologicznymi cechami obu płci) (Nykiel, 2014, s. 96-97; Peeters, 2013, s. 52-53). Będąc w muzeum w Paryżu widziałem rzeźbę w białym marmurze takiej leżącej postaci – z jednej strony przypominała bardziej młodzieńca, z drugiej – dziewczynę. Peeters, analizując definicję Moneya, poczyniła pięć uwag i sporządziła tabelę z cechami płci biologicznej i płci społecznej. Na szóstej pozycji podaje cechy: płeć biologiczna – obiektywna, płeć społeczna – subiektywna (Peeters, 2013, s. 53-64).

Na pytanie, czym jest genderyzm, moim zdaniem dobrze odpowiada Paweł Lisicki: „jest to kolejna radykalna ideologia postoświeceniowa. (...) Tak jak komuniści chcieli znieść własność, upatrując w niej źródło wszelkiego zła, tak genderyści zamierzają pozbyć się płci. Albo też, ściślej mówiąc, odebrać jej wszelkie znaczenie” (Lisicki, 2014, s. 6).

3. Genderyzm a nauka

Człowiek jest istotą żywą, mającą wiele wspólnego ze światem zwierząt i mniej ze światem roślin (choć w przypadku niektórych chorób w stanach bardzo zaawansowanych używa się niewłaściwie pojęcia „człowiek-roślinka”). Człowiek jest istotą płciową – do rozmnażania potrzebne są osobniki różniące się istotnie pod tym względem. Niektóre zwierzęta rozmnażają się też w inny sposób – np. przez pączkowanie. W świecie przyrody ożywionej występują również anomalie, np. czterolistna koniczyna. Jest to wiedza obiektywna, weryfikowalna.

Jak dochodzi do zaprzeczenia rzeczywistości? Bóg stworzył człowieka jako istotę wolną i dał człowiekowi dekalog, ale człowiek nie jest zdeterminowany, zniewolony tym dekalogiem. Wyrwanie się z zasad dekalogu budzi dyskomfort sumienia i stąd rodzą się ideologie mające uzasadnić nasze nietypowe, nietradycyjne, ekscentryczne, nierozumne, hedonistyczne zachowania.

Zaprzeczenie rzeczywistości widać już w koncepcji wychowania dzieci propagowanej przez genderystów, którzy uważają, że różnice w zachowaniach, możliwościach, zainteresowaniach chłopców i dziewcząt są efektem oddziaływania

środowiska, a nie wynikają z natury człowieka. Ponieważ rodzic może się spotkać z sytuacją nietypową, jest wskazane przygotowanie chłopca, aby mógł w pewnym stopniu pełnić rolę matki, i przygotowanie dziewczynki, aby mogła pełnić rolę ojca. Tu można podać przykłady, choćby z historii.

W wychowaniu jednak chodzi o nauczenie podjęcia roli płci przeciwnej, a nie bycia tą przeciwną płcią, jak chcą genderyści. Ideologia staje się dorabianiem teorii do tego, co wydaje mi się, że jest dla mnie wygodne, i jednocześnie zaprzeczaniem temu, co mówi współczesna nauka. Czy komuś, kto uważa się za Napoleona, należy zapewnić odpowiedniego krawca i charakteryzatora?

W analizie nienaukowości genderyzmu może pomóc porównanie go z łysenkizmem, gdyż ocena łysenkizmu może być dokonana w miarę obiektywnie ze względu na jego historyczny charakter. Z genderyzmem nie jest tak łatwo, gdyż nie ma on ugruntowanej teorii, jest nowy, tworzy się, rozwija. Warto zapoznać się z rozdziałem książki Pawła Lisickiego zatytułowanym „Genderyzm jak łysenkizm”¹ (Lisicki, 2014, s. 115-124).

Na wielu uniwersytetach w świecie są prowadzone studia „gender studies”. Przytoczę relację z takich studiów w Polsce:

Reporterka „Do Rzeczy” została studentką podyplomowych *gender studies*. Przez pół roku przysłuchiwała się też temu, co dzieje się na spotkaniach, wystawach i konferencjach genderystów. Podyplomowe *gender studies* w IBL PAN dostępne są dla każdego, kto ma dyplom wyższej uczelni albo może niebawem złożyć egzamin magisterski lub licencjacki. (...) W programie semestru są prawo i ekonomia w genderowym ujęciu, a także zajęcia o nieco bardziej rozbudowanych nazwach: „Performatyka wizualności w perspektywie gender”, „Psychologia po Freudzie”, „Polityka płci: teoria i praktyka «gender» w naukach społecznych, prawie międzynarodowym i praktyce życia”, „Polityka równości w Polsce – możliwości i ograniczenia”, a także „Oblicza polskiego *backlashu*” czy „Literatura a gender” (Niewińska, 2014, s. 16-22).

W biuletynie Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach ukazało się tłumaczenie artykułu pt. *Gender Ideology Harms Children* („Ideologia gender szkodzi dzieciom”) pobranego ze strony internetowej American College of Pediatricians. Podaję podstawowe stwierdzenia z tego artykułu:

1. Ludzka seksualność jest obiektywną cechą biologiczną, binarne: „XY” i „XX” są genetycznymi markerami męskimi i żeńskimi, i odpowiednio – nie genetycznymi markerami zaburzeń. Normą dla ludzkiej konstrukcji jest należenie do płci męskiej lub żeńskiej.
2. Nikt nie rodzi się z płcią społeczną (kulturową). Każdy rodzi się z płcią biologiczną. *Gender* – Płeć (świadomość i poczucie siebie jako

¹ Z prof. Ryszardem Legutką rozmawia Tomasz P. Terlikowski.

mężczyzna lub kobieta) jest pojęciem socjologicznym i psychologicznym; nie jest pojęciem biologicznym.

3. Przekonanie osoby, że on lub ona jest kimś, kim nie jest, jest w najlepszym przypadku przejawem błędnego myślenia. Kiedy zdrowy biologicznie chłopiec wierzy, że jest dziewczyną, albo inaczej zdrowa biologicznie dziewczyna wierzy, że jest chłopcem, istnieje obiektywny problem psychologiczny, który nie leży w ciele, ale w umyśle, i tak powinien być traktowany.

4. Dojrzewanie nie jest chorobą i blokowanie dojrzewania hormonów może być niebezpieczne. Odwracalne czy nie, blokowanie dojrzewania hormonów powoduje stan choroby – brak dojrzewania – hamują wzrost i płodność u wcześniej biologicznie zdrowego dziecka.

5. Według DSM-V, aż 98% zdeorientowanych przez gender chłopców i 88% zdeorientowanych przez gender dziewcząt ostatecznie akceptuje swoją biologiczną płć po naturalnym przejściu przez okres dojrzewania.

6. Dzieci, które korzystają z blokerów pokwitania żeby upodobnić się do płci przeciwnej, będą wymagać cross-płciowych hormonów w późnym okresie dojrzewania. Hormony cross-płciowe (testosteron i estrogen) są związane z ryzykiem zagrożenia zdrowia, w tym związanych z wysokim ciśnieniem krwi, zakrzepicą, udarem mózgu, rakiem.

7. Wskaźniki samobójstw są dwadzieścia razy większe wśród osób dorosłych, którzy używają hormonów cross-płciowych oraz poddających się operacji zmiany płci, nawet w Szwecji, która jest jednym z najbardziej sprzyjających LGBTQ krajem.

8. Utrzymywanie dzieci w wierze, że trwałość chemicznej i chirurgicznej przemiany w odmienną płć jest prawidłowa i zdrowa, jest wykorzystywaniem dzieci (Gender..., 2018).

Jak pisze Franciszek Kucharczak: „we Włoszech powstał komitet naukowy złożony z renomowanych pediatrów, ginekologów, psychiatrów, psychologów, pedagogów i filozofów, który będzie demaskował pseudonaukowe bzdury, jakie propaguje ideologia gender” (Kucharczak, 2015, s. 39).

Metropolita przemyski abp Józef Michalik powiedział 16 października 2013 r. we Wrocławiu, że na naszych oczach następuje promocja nowej ideologii gender, o czym świadczy to, że kilkanaście uniwersytetów w Polsce wprowadziło wykłady z tej niezbyt jasnej ideologii. Jej programową radę stanowią polskie feministki, które promują aborcję i walczą z tradycyjnym modelem rodziny i wierności małżeńskiej. Małgorzata Marenin z Kielc uznała słowa arcybiskupa za pomówienie i złożyła pozew do sądu we Wrocławiu. Sprawa zakończyła się po pierwszej rozprawie, bo sąd, umarzając postępowanie, uznał, że powódka jest co najmniej przewrażliwiona. Po umorzeniu postępowania Małgorzata Marenin stwierdziła, że słowa te naruszyły jej dobra osobiste i znów wniosła sprawę do sądu w Przemyślu. Zjawiska, które ks. arcybiskup piętnował, to pornografia, egoizm, rozbitcie rodzin, często stanowiące przyczynę karygodnych nadużyć wobec dzieci. Kościół ze swoją nauką, podkreślającą wartość prawdziwej miłości

i fundamentalne znaczenie zdrowej rodziny dla rozwoju dzieci, jest największą przeszkodą dla zwolenników genderyzmu. Dla Małgorzaty Marenin z Kielc, działaczki „Ruchu Palikota”, później „Twojego Ruchu”, następnie tworzącej nową formację polityczną we współpracy z prof. Janem Hartmanem, pozwy miały być sposobem na zaistnienie w środkach społecznego przekazu i pomocą do robienia kariery politycznej (Rozpiątkowski, 2015, s. 11).

O filmie demaskującym hochsztaplerstwo ideologii gender w Norwegii napisał bloger Sulfur z Salonu 24.pl (Jaja..., 2018). Po rozpowszechnieniu filmu *Gender Equality Paradox* („Paradoks równości gender”) w 2010 r. norweski rząd wycofał wszelkie dotacje dla promowania ideologii gender. Norweski komik Harald Meldal Eia przez cały czas trwania zdjęć w Norwegii i zadawania pytań tamtejszym naukowcom z różnych dziedzin pozował na laika, który oczekuje obalenia mitów na temat płci, rasy czy homoseksualizmu. Wypowiedzi naukowców, filozofów, dziennikarzy, osób publicznych nagrywał. Następnie udał się z nimi do czołowych światowych badaczy na uniwersytetach brytyjskich i amerykańskich z dziedzin psychologii ewolucyjnej, genetyki behawioralnej i biologii. Tam zadawał te same pytania, otrzymując zgoła odmienne odpowiedzi. Następnie pokazywał naukowcom nagrania ich kolegów norweskich. Również wypowiedzi tych specjalistów Harald Meldal Eia nagrał i następnie zabrał do Norwegii i dokonywał konfrontacji. Harald Meldal Eia był socjologiem i zadawał dociekliwe pytania, np.: „Jeśli płeć jest kulturowa, to dlaczego androgyni twierdzą, że od zawsze czuli się chłopcem lub dziewczynką?” „Skoro w Norwegii jest równość płci, to dlaczego 90% inżynierów to mężczyźni, a 90% pielęgniarek to kobiety?”. Film ten przeczy poglądom lansowanym przez *gender studies*, obnażając ich kompletny brak podstaw naukowych, ignorancję i brak zdolności krytycznego myślenia. W jednej ze scen urzędniczka nie potrafi wytłumaczyć, dlaczego kobiety nie chcą być inżynierami i nazywa to paradoksem. Tymczasem to, co jest dla niej paradoksem, jest kompletnie prozaicznym faktem dla wszystkich innych naukowców na całym świecie. Tylko że różnica między nimi a norweskimi „badaczami gender” polega na tym, że prawdziwi naukowcy opierali się na faktycznych danych i z nich wyciągali wnioski, nie zaś tworzyli najpierw teorię, a potem próbowali do niej szukać dowodów.

Książd Dariusz Kowalczyk zwraca uwagę na taktykę nowej lewicy we wprowadzaniu ideologii gender, porównując ją z wprowadzaniem kiedyś komunizmu. Dokonuje następującego porównania:

Dla sowieckiego komunizmu klasą uciskającą był burżuj i kułak, a klasą wymagającą wyzwolenia robotnicy i chłopci. Z tym wyzwaniem chłopca różnie bywało (przypomnijmy Wielki Głód na Ukrainie), ale przynajmniej w teorii wszystko się zgadzało. Nowy człowiek radziecki (*homo sovieticus*) miał być kolejnym etapem ewolucji człowieka (*homo sapiens*). Ideolodzy zmutowanego marksizmu-leninizmu widzą rzeczywistość w analogicznym schemacie, ale inaczej. Klasą uciskaną, którą trzeba wyzwolić, są geje, lesbijki, transseksualiści (cokolwiek miałyoby to znaczyć), a ostatnio także kazirodcy. A kto jest klasą

uciskającą? Tą klasą jest m.in. Kościół katolicki, oczywiście z wyjątkiem jego „postępowej” części. (...) Chorym ideologiom trzeba sprzeciwić się stanowczo, ale ze spokojem. Nie dajmy sobie wmówić kolejnych konieczności dziejowych. Wszak towarzysz Lenin umarł, umrze też towarzysz Gender (Kowalczyk, 2014, s. 38).

Mężczyzna i kobieta różnią się wieloma cechami. Podobnie różnią się osobniki żeńskie i męskie w przypadku zwierząt. Różnice te nie dotyczą tylko cech zewnętrznych, ale np. także mózgu: „Mózg męczyzny jest około 10% większy od kobiecego. Inne są też proporcje substancji szarej i białej. Tej pierwszej więcej mają kobiety” (Guzewicz, 2015, s. 101). Referat naukowy na ten temat znalazł się w programie konferencji dotyczącej pracy mózgu i pracy komputerów (Halski, 2018). Bardzo wartościowa jest tabela z dosyć szczegółowym opisem 31 cech kobiety i mężczyzny (Guzewicz, 2015, s. 102-105).

Profesor Bogusław Wolniewicz, filozof, logik, tłumacz na antenie radia Wnet powiedział:

Hańbą Uniwersytetu Warszawskiego, wielkiej europejskiej uczelni o pięknych tradycjach naukowych w naukach ścisłych, jest to, że poniżyła się do tego, żeby uruchomić coś takiego naukowego, co się nazywa *gender studies*. Z nauką to nie ma nic wspólnego (...) To jest plama na uniwersytecie. To tak, jakby wprowadzono na uniwersytecie jakieś studia szamanizmu, co zresztą może nastąpić, tego nie wykluczam (Hańba..., 2014, s. 33).

4. Sprawy płci w Piśmie Świętym

W chrześcijańskim światopoglądzie podstawowym odniesieniem są słowa z Księgi Rodzaju: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1,27-28).

Dla Mieczysława Guzewicza „światło płynące z Kart Świętych wskazuje i odsłania istotę nurtów ideologicznych rozprzestrzeniających się w ostatnich latach. (...) Apokaliptyczny Antychryst właśnie się objawił. Jest nim gender” (Guzewicz, 2015, s. 7). Autor podał 22 odnośniki do Nowego Testamentu (Guzewicz, 2015, s. 130). Przytoczę tu następujące, moim zdaniem ściśle związane z tematem referatu:

Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie posiadą Królestwa Bożego? Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiązli, ani mężczyźni współżyjący z sobą, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdierycy nie odziedziczą królestwa Bożego. (1 Kor 6,9-10).

Albowiem wołą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i we czci, a nie w pożądliwej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie (1 Tes 4,3-7).

We czci niech będzie małżeństwo pod każdym względem i łoże nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołóżników osądzi Bóg (Hbr 13, 4).

Na inny fragment niż przytoczone przez Mieczysława Guzewicza 22 odnośniki powołują się Małgorzata i Tomasz Terlikowscy (Lisicki, 2014, s. 81): „Lecz kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza” (Mt 18,6).

5. Sprawy płci w nauczaniu Kościoła katolickiego

Nauczanie Kościoła katolickiego w sprawach płci, małżeństwa, homoseksualizmu jest bardzo obszerne i można je znaleźć zarówno w encyklikach, adhortacjach, Katechizmie Kościoła Katolickiego (Katechizm..., 1994), jak i w Kompendium nauki społecznej Kościoła (Kompendium..., 2005).

Na początek przytoczę fragment punktu 56. adhortacji *Amoris laetitia* Ojca Świętego Franciszka, która została podpisana przez niego 19 marca 2016 r.:

56. Inne wyzwanie wyłania się z różnych form ideologii, ogólnie zwanej „gender”, która „zaprzecza różnicy i naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety. Ukazuje ona społeczeństwo bez różnic płciowych i banalizuje podstawy antropologiczne rodziny. Ideologia ta wprowadza projekty edukacyjne i wytyczne legislacyjne promujące tożsamość osobistą i związki emocjonalne w całkowitym oderwaniu od różnic biologicznych między mężczyzną a kobietą. Tożsamość człowieka jest zdana na indywidualistyczny wybór, który może się również z czasem zmieniać”. (...) Czym innym jest zrozumienie ludzkiej słabości i złożoności życia, a czym innym akceptacja ideologii, które domagają się oddzielenia od siebie nierozłącznych aspektów rzeczywistości. Nie popadajmy w grzech usiłowania zastąpienia Stwórcy (Franciszek, 2016, s. 46).

Papież Franciszek podczas katechezy ogłoszonej 15 kwietnia 2015 r. na audiencji generalnej w Watykanie powiedział, że zastanawia, czy tak zwana teoria gender nie jest także wyrazem jakiejś frustracji i rezygnacji, która ma na celu zatarcie różnicy seksualnej, ponieważ człowiek nie potrafi już sobie z nią poradzić (Franciszek, 2015, s. 26).

Papież Benedykt XVI zdecydowanie negatywnie ocenił ideologię gender:

Płeć, zgodnie z tą filozofią [gender] nie jest już pierwotnym faktem natury, który człowiek musi przyjąć i osobiście wypełnić sensem, ale rolą społeczną, o której decyduje się autonomicznie, podczas gdy dotychczas decydowało o tym społeczeństwo. Oczywisty jest głęboki błąd tej teorii i podporządkowanej jej rewolucji antropologicznej. Człowiek kwestionuje, że ma uprzednio ukonstytuowaną naturę swojej cielesności, charakteryzującą istotę ludzką. Zaprzecza swojej własnej naturze i postanawia, że nie została ona jemu dana jako fakt uprzedni, ale to on sam ma ją sobie stworzyć. (...) Męskość i żeńskość kwestionowane są jako wzajemnie dopełniające się formy osoby ludzkiej, będącej wynikiem stworzenia (Benedykt, 2014, s. 26).

Niżej zostaną przedstawione głosy biskupów, uświadamiające zagrożenia, wynikające z wprowadzania ideologii gender do życia społecznego.

List Pastorski Episkopatu Polski do duszpasterskiego wykorzystania w Niedzielę Świętej Rodziny 2013 roku w dużej części jest poświęcony ideologii gender i genderyzmowi:

Drogie Siostry, drodzy Bracia! (...) Błogosławiony Jan Paweł II, do którego kanonizacji się przygotowujemy, przypomina, że prawda o instytucji małżeństwa jest „ponad wolą jednostek, kaprysami poszczególnych małżeństw, decyzjami organizmów społecznych i rządowych” (23 II 1980). Prawdy tej należy szukać u Boga, ponieważ „sam Bóg jest twórcą małżeństwa” (GS 48). To Bóg stworzył człowieka mężczyzną i kobietą, zaś bycie – w ciele i duszy – mężczyzną „dla” kobiety i kobietą „dla” mężczyzny uczynił wielkim i niezastąpionym darem oraz zadaniem w życiu małżeńskim. Rodzinę oparł na fundamencie małżeństwa złączonego na całe życie miłością nierozzerwalną i wyłączną. Postanowił, że taka właśnie rodzina będzie właściwym środowiskiem rozwoju dzieci, którym przekaze życie oraz zapewni rozwój materialny i duchowy. (...)

Ideologia gender stanowi efekt trwających od dziesięcioleci przemian ideowo-kulturowych, mocno zakorzenionych w marksizmie i neomarksizmie, promowanych przez niektóre ruchy feministyczne oraz rewolucję seksualną. Genderyzm promuje zasady całkowicie sprzeczne z rzeczywistością i integralnym pojmowaniem natury człowieka. Twierdzi, że płeć biologiczna nie ma znaczenia społecznego, i że liczy się przede wszystkim płeć kulturowa, którą człowiek może swobodnie modelować i definiować, niezależnie od uwarunkowań biologicznych. Według tej ideologii człowiek może siebie w dobrowolny sposób określać: czy jest mężczyzną czy kobietą, może też dowolnie wybierać własną orientację seksualną. To dobrowolne samookreślenie, które nie musi być czymś jednorazowym, ma prowadzić do tego, by społeczeństwo

zaakceptowało prawo do zakładania nowego typu rodzin, na przykład zbudowanych na związkach o charakterze homoseksualnym.

Niebezpieczeństwo ideologii gender wynika w gruncie rzeczy z jej głęboko destrukcyjnego charakteru zarówno wobec osoby, jak i relacji międzyludzkich, a więc całego życia społecznego. Człowiek o niepewnej tożsamości płciowej nie jest w stanie odkryć i wypełnić zadań stojących przed nim zarówno w życiu małżeńsko-rodzinnym, jak i społeczno-zawodowym. Próba zrównania różnego typu związków jest de facto poważnym osłabieniem małżeństwa jako wspólnoty mężczyzny i kobiety oraz rodziny, na małżeństwie zbudowanej.

Spotykamy się z różnymi postawami wobec działań podejmowanych przez zwolenników ideologii gender. Zdecydowana większość nie wie, czym jest ta ideologia, nie wyczuwa więc żadnego niebezpieczeństwa. Wąskie grono osób – zwłaszcza nauczycieli i wychowawców, w tym także katechetów i duszpasterzy – próbuje na własną rękę poszukiwać konstruktywnych sposobów przeciwdziałania jej. Są wreszcie i tacy, którzy widząc absurdalność tej ideologii uważają, że Polacy sami odrzucają proponowane im utopijne wizje. Tymczasem ideologia gender bez wiedzy społeczeństwa i zgody Polaków od wielu miesięcy wprowadzana jest w różne struktury życia społecznego: edukację, służbę zdrowia, działalność placówek kulturalno-oświatowych i organizacji pozarządowych. W przekazach części mediów jest ukazywana pozytywnie: jako przeciwdziałanie przemocy oraz dążenie do równouprawnienia (List..., 2013).

Episkopat Słowacji zdecydowanie skrytykował projekt strategii na rzecz równości płci na lata 2014-2019 oraz związany z nią plan działania, przedstawiony przez ministerstwo pracy, spraw socjalnych i rodziny: „Wdrażanie programów genderowych ma polegać na promowaniu ich w edukacji, poprzez inwestycje w programy szkoleniowe, programy studiów, podręczniki, broszury, podręczniki metodyczne. A wszystko jest związane ze sporymi wydatkami z budżetu państwa” (Episkopat..., 2014, s. 24).

Biskup włocławski Wiesław Alojzy Mering w liście z 4 marca 2015 r. napisał do prezesa KIK w Katowicach, że cieszy się różnorodnymi inicjatywami i działaniami Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach i pod koniec listu wskazał, że: „Mamy moralny obowiązek przeciwstawiać się przewrotnej i demonicznej – jak to określił Ojciec Święty – ideologii gender” (Mering, 2015).

Kardynał Stanisław Dziwisz podczas pielgrzymki rodzin w Kalwarii Zebrzydowskiej, która odbyła się 7 września 2014 r. powiedział, że Kościół nigdy nie da przyzwolenia na „związki partnerskie”: „W duchu wierności Janowi Pawłowi II oraz w imię elementarnego rozsądku i troski o przyszłość narodu, nie damy nigdy przyzwolenia na promowanie tak zwanych związków partnerskich, które u podstaw podważają instytucję małżeństwa jako projekt ślubowanej, dozgonnej miłości i wierności” (NIE..., 2014).

Metropolita wrocławski abp. Józef Kupny w Oleśnicy wygłosił homilię, w której przypomniał rolę rodziny w współczesnym świecie. Powiedział, że dzieci mają prawo do zwyczajnej matki i zwyczajnego ojca, którzy troszczą się o należyte wychowanie swojego dziecka. Dalej powiedział: „Zróbmy wszystko, aby dzieci nie musiały nazywać swojej mamy i swego ojca: «Rodzicem A» lub «Rodzicem B», żeby podręczniki szkolne były wolne od tej ideologii” (Nie pozwólmy..., 2013).

Księża katolicycy też zabierają głos w tej sprawie, co dla mnie jest świadectwem brania na serio swojego powołania. Oczywiście nie wszyscy księża muszą się zajmować ideologią gender czy genderyzmem, ale wierni świeccy potrzebują wsparcia swoich duszpasterzy.

Ksiądz Dariusz Kowalczyk SJ przypomniał maksymę głównego ideologa III Rzeszy, która brzmi: „Kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą”. Autor pisze: „Ktoś, kto publicznie krytykuje jakąś ideologię, np. gender, albo sprzeciwia się panoszeniu się w teatrach (i nie tylko) lobby homoseksualnego, nie doczeka się repliki w postaci przekonywania, że gender to coś dobrego dla dzieci, albo że żadnego gejowskiego lobby nie ma” (Kowalczyk, 2015, s. 38). Autor zwraca uwagę na to, że Żydzi w sporach z Jezusem zarzucali Mu, że bluźni, że jest opętany, że czyni cuda mocą Belzebuba i nie wchodzili w meritum sprawy. To przypomina sytuację dzisiejszą: „Dziś, kiedy biskupi krytykują różne przejawy życia społecznego, nie spotykają się z merytoryczną polemiką, ale są atakowani, że boją się otworzyć na świat, szukają sobie wrogów itp. Nie dajmy się na to nabrać”.

W innym felietonie ten sam autor pisze:

„Za komuny w szkołach próbowano ideologizować dzieci i młodzież. Dziś też nie brakuje ideologizowania. Jedną z groźnych ideologii jest gender. Dlatego trzeba przypominać słowa papieża Franciszka: „W Europie, w Ameryce, w Ameryce Łacińskiej, w Afryce, w niektórych krajach Azji, mamy prawdziwe kolonizacje ideologiczne. A jedną z nich jest – mówię to jasno, po imieniu – gender”. W Polsce m.in. dzięki zdecydowanej postawie Kościoła oraz obecnej władzy przyblokowano wchodzenie gender do szkół. (...) Niestety, różne dziwaczne lobby zdobyły duże wpływy w ONZ i UE. Na szczęście ideologia gender nie będzie szerzona przez administrację nowego prezydenta USA, Donalda Trumpa, jak to się działo za Obamy. Ważne jest, by rodzice interesowali się, co proponuje się ich dzieciom w szkole. I by mieli odwagę protestować, domagać się poszanowania ich prawa do wychowania dzieci zgodnie z wyznawanymi wartościami. Genderowa kolonizacja to bestia, z którą trzeba walczyć (Kowalczyk, 2017, s. 38).

Kościół katolicki to nie tylko hierarchia, ale też świeccy, którzy są aktywni, działają i zabierają głos w ważnych sprawach, aby realizować powiedzenie Ojca Świętego Franciszka: „dobry katolik miesza się do polityki”. Niżej zostanie podanych kilka przykładów takich działań.

Antoni Winiarski napisał felieton pt. *Prezydent i gender*, w którym można przeczytać:

Przegłosowanie w polskim parlamencie, głosami posłów Platformy Obywatelskiej, konwencji Rady Europy tzw. przemocowej opartej na ateistycznej i antykatolickiej ideologii gender, a następnie podpisanie ratyfikacji tej konwencji przez prezydenta Bronisława Marię Komorowskiego skłania do smutnej refleksji o drodze prezydenta od ideałów „Solidarności” do relatywizmu moralnego. Oglądając popularny serial „Ojciec Mateusz” nasuwa się refleksja, czy Żmijewski lepiej gra księdza, czy oni katolików (Winiarski, 2015, s. 1).

23 października 2013 r. w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie odbyło się spotkanie księży odpowiedzialnych w diecezjach za ruchy i stowarzyszenia katolickie. Diecezję gliwicką reprezentował ks. Artur Sepiolo i Jolanta Zalewska. W czasie spotkania prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego dr hab. Maria Ryś wygłosiła prelekcję pt. *Potrzeba budowania cywilizacji miłości w odpowiedzi na cywilizację śmierci gender*. Prelegentka zwróciła uwagę na niszczący wpływ ideologii gender na kulturę ze względu na jej 3 stwierdzenia: 1) macierzyństwo jest zniewoleniem, 2) płeć ma charakter kulturowy, a nie biologiczny, 3) z seksualności trzeba się wyzwolić. W dalszej części prelekcji „pokazała też niekonsekwencję ideologów, którzy przyjmują tylko to, co dla nich jest wygodne. Mianowicie twierdzą oni, że wszystko można zmienić prócz homoseksualizmu” (cyt. za: Sepiolo, 2013, s. 6).

6. Wprowadzanie genderyzmu w życie społeczne

Od dziesiątków lat ideologia gender i genderyzm są wprowadzane do życia społecznego. Dotyczy to przede wszystkim psychologii, kultury i sztuki, prawa i medycyny. Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z tego, czym jest ideologia gender, choćby ze względu na niejednoznaczne słownictwo. Nie zdaje sobie sprawy, do jakich zmian społecznych prowadzi ideologia gender. Postawa poprawności politycznej powoduje rezygnację z otwartego przeciwstawiania się propozycjom genderyzmu. Związane to jest z zagrożeniem wolności. Zwolennicy ideologii gender chcą wyzwolenia ludzi z tradycji, stereotypów, ograniczeń wynikających z wyznawanej religii, a sami ograniczają nazywanie rzeczy po imieniu przez swoich oponentów. Ktoś, kto nazwałby homoseksualizm zboczeniem, będzie nie tylko nie tolerowany, ale napiętnowany. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia chodziłem na kurs języka angielskiego. Lektorka zachęcała nas do słuchania audycji radia BBC. Do dziś pamiętam dwie audycje: o potędze modlitwy i o homoseksualizmie. W tej drugiej homoseksualizm był określany dwoma terminami zamiennie: aberracja i dewiacja.

Gabriele Kuby mówi o sytuacji w swoim kraju: „ W Niemczech został wniesiony projekt ustawy, który zakazuje rodzicom odkrywającym u swego dziecka skłonności homoseksualne kierować je na terapię” (cyt. za: Lisicki, 2014, s. 25). Nawet w niektórych kościołach chrześcijańskich (protestanckich) akceptuje

się związki homoseksualne i to jest paradoks, że wśród denominacji, odwołujących się do Biblii, występuje wyraźne negowanie nauczania, jakie jest zawarte w Piśmie Świętym.

Naciski na przeciwników ideologii gender w Niemczech i w innych krajach opisuje Gabriele Kuby:

Sama przeżyłam dwie demonstracje wymierzone przeciwko mnie. W Jenie miał się odbyć mój wykład, a na schodach ustawił się tłum ludzi, którzy hałasowali i nie pozwalali rozpocząć wystąpienia. Przez okno wrzucano też różne przedmioty, a na koniec pojawiła się policja. Inna podobna demonstracja miała miejsce w Heilbronn.

Jestem przekonana o tym, że gdybym zajmowała jakieś ważne stanowisko polityczne czy naukowe, za moje poglądy z pewnością zostałabym usunięta.

Istnieje strona internetowa (www.intoleranceagainsthristians.eu), na której są zebrane i opisane przypadki ataków na chrześcijan w różnych krajach europejskich z powodu poglądów sprzeciwiających się ideologii gender i liczba ich przekracza już 800 (cyt. za: Lisicki, 2014, s. 26-27).

O pewnej konkretnej sytuacji w Polsce została napisana książka (Bortkiewicz, 2014). Jej autor, ks. prof. dr hab. Paweł Witold Bortkiewicz TChr, jest profesorem nadzwyczajnym w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny, Zakład Teologii Moralnej, Duchowości i Katolickiej Nauki Społecznej, a także profesorem zwyczajnym w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. W informatorze Nauki Polskiej są następujące dane o profesorze: Klasyfikacja oparta na KBN – nauki teologiczne, Specjalności – teologia moralna. Wspomniana książka liczy 130 stron i składa się z siedmiu rozdziałów. Przytaczam z niej fragment opisu zdarzenia podczas wykładu:

Jedna z dziewcząt na galerii wołała: „Panie księżulku – gender odpowiada, mów dalej, brawo!”. Tuż po tych słowach z miejsca obok dr. Nowaka poderwał się młody człowiek. Kilka minut wcześniej, jak potem pokazał to materiał filmowy, wyciągnął szminkę i korzystając z telefonu dr. Nowaka jak z lusterka, zaczął malować sobie usta. Siedzący obok niego pracownicy UAM mieli z tego faktu sporo radości, która zmieniła się w pełną aprobatę, gdy ten człowiek zrzucił z siebie kurtkę. Ujawniając się w złotej sukience, zgrabnie wskoczył na ławkę, a z niej przeskoczył na katedrę. Tam przechwycił mikrofon i zaczął krzyczeć: „Zapraszam wszystkich na rozpad rodziny!”. Kilka osób z grona adiunktów UAM zagrzewało genderowych zadymiarzy, tymczasem dr. Nowak nagrywał film komórką. Prezes Korporacji Lechia i władze uczelni poprosiły o pomoc służby porządkowe, a gdy dwudziestoosobowa grupa nie reagowała na prośby organizatorów, nastąpiła interwencja policji (Bortkiewicz, 2014, s. 38-39).

O wojnie ideologicznej, toczącej się w Polsce, tak pisze dr hab. Krystyna Pawłowicz:

Oczywiście, że się toczy. Przez cały czas. Bez żadnego mandatu społecznego wywołuje ją Donald Tusk. Co więcej, robi to wbrew wcześniejszym zapowiedziom, bo jeszcze kilka miesięcy temu zapewniał, że będzie wzmacniał rodzinę, a teraz przy pomocy lewackiej minister Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz stara się wprowadzać ideologię środowisk genderowych. (...) Premier Tusk chce się przypodobać środowiskom, które takie idee w Unii Europejskiej promują. Przecież na rozpowszechnianie ideologii genderowej idą z UE ogromne pieniądze. Ale to jest też wpychanie Polski na kierunek, z którego nie ma odwrotu, bo uruchomiony mechanizm trudno zatrzymać. Każdy następny rząd, który będzie próbował zmienić tę politykę, będzie w Brukseli spotykał się z niechęcią (cyt. za: Lisicki, 2014, s. 52-53).

Obecnie w Europie Zachodniej ideologia gender wprowadzana jest do wielu przedszkoli, szkół i organizacji społecznych, gdzie sieje spustoszenie w umysłach i duszach dzieci i młodzieży. Niestety, wyznawcy gender działają nie tylko metodami pokojowymi. Krystyna Grzybowska pisze: „Wyznawcy gender uciekają się już do aktów przemocy, do zamachów terrorystycznych na inaczej myślących i czujących. W Niemczech doszło do podpalenia siedziby ugrupowania *Demo für Alle* organizującego demonstracje przeciw seksualizacji dzieci i ideologii gender” (Grzybowska, 2015, s. 93).

W Polsce abp Marek Jędraszewski stanął w obronie dzieci przed gender: „Zaniepokojony i oburzony sytuacją, która miała miejsce w klasie IV Szkoły Podstawowej nr 8 w Bełchatowie, gdzie bez wiedzy i zgody rodziców prowadzono zajęcia w duchu ideologii gender, abp Marek Jędraszewski, metropolita łódzki, 6 grudnia 2014 r. wystosował list do mieszkańców Bełchatowa” (Cichobłazińska, 2014, s. 9).

Zdaniem aktywistów homoseksualnych, książki do nauczania wychowania do życia w rodzinie, wiedzy o społeczeństwie, a nawet biologii „są jedną wielką homofoniczną mową nienawiści”. Projekt pt. *Przegląd treści szkolnych podręczników do biologii, WOS i WDŹR pod kątem przedstawienia w nich problematyki LGBTQ i treści homofonicznych* trwał ponad rok. Czterech ekspertów: seksuolog dr hab. Zbigniew Lew-Starowicz, socjolog dr hab. Jacek Kochanowski, pedagog dr Krzysztof Wąż oraz psycholog dr Robert Kowalczyk przeanalizowało treść 51 podręczników do gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Efektem ich pracy jest opracowanie pt. *Szkoła milczenia* (dostępne na www.spr.org.pl).

Magdalena Guziak-Nowak pisze, że „pieniądze na 190-stronicowy raport (65 300 zł) dała Fundacja im. Stefana Batorego”, a wszyscy eksperci „reprezentują ten sam punkt widzenia na sprawy moralności i obyczajowości, wszystkim są bliskie genderowe idee” (Guziak, 2014).

7. Prawo naturalne a prawo stanowione

Prawo naturalne jest czymś, co jest w człowieku. Dla chrześcijanina będzie to prawo objawione i zapisane w Piśmie Świętym, dla ateisty tylko we własnym sumieniu. Prawo stanowione, nazywane również prawem pozytywnym, jest ustanawiane przez władze, np. państwowe. Prawo stanowione może być zgodne lub niezgodne z prawem naturalnym, lub od niego zupełnie niezależne – np. prawo o ruchu drogowym, gdzie w Wielkiej Brytanii jest ruch lewostronny, a w innych państwach prawostronny.

W nauce społecznej Kościoła katolickiego i w Katechizmie w wielu miejscach omawiane są różne prawa, np. prawo moralne (Katechizm..., 1994, s. 450-457) czy prawa człowieka (Kompedium..., 2005, s. 98-105). Porównanie prawa naturalnego i stanowionego można znaleźć w internecie (zob. np.: Salij, 2018). Małgorzata Grządziel podała zwięzłą definicję prawa naturalnego: „Prawo naturalne (*lex naturalis*) – to zbiór norm, które obowiązują całe społeczeństwo i władzę państwową bez względu na to, czy są one przez tą władzę ustanawiane i uznawane, czy nie” (Grządziel, 2018). Nauczanie Jana XXIII, Soboru Watykańskiego II, Pawła VI zawierają obszerne wskazania dotyczące praw człowieka, a Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus* (Jan Paweł II, 1991, s. 93) w punkcie 47. wymienia zasadnicze prawa człowieka.

Bronisław Wildstein w podrozdziale zatytułowanym „Prawa dzieci – prawa homoseksualistów” pisze:

Homoseksualizm istniał zawsze. (...) Związki homoseksualne nigdy dotąd nie były jednak uznawane za równorzędne małżeństwu. (...) Związek homoseksualny ma na celu wyłącznie satysfakcję partnerów. (...) Pytanie, dlaczego nie mają cieszyć się oni tymi samymi przywilejami co małżeństwa, jest absurdalne i świadczy o infantylizacji naszej kultury. (...) Nawet prawo do adopcji uzasadniane jest przez nich tak samo jak prawo do posiadania domowego zwierzęcia. Odbija się to w zadawanym często przez rzeczników środowisk gejowskich pytaniu: dlaczego homoseksualiści nie mają posiadać prawa do adopcji tak jak inni? Odpowiedź jest oczywista. Dlatego, że stanowiłoby to skandaliczny eksperyment na dzieciach i nie tzw. prawa homoseksualistów są w tym wypadku ważne, ale troska o najsłabszych, czyli dzieci (Lisicki, 2014, s. 36-37).

O prawie stanowionym, wyraźnie niezgodnym z prawem naturalnym, piszą Małgorzata Terlikowska i Tomasz P. Terlikowski: „W sąsiednich Niemczech (...) rodzice, którzy nie posyłają dzieci na szkolenia z masturbacji, są najpierw karani grzywną, później wsadzani do więzień, a na końcu (...) odbiera się im dzieci i kieruje do państwowych ośrodków lub rodzin zastępczych” (cyt. za: Lisicki, 2014, s. 76).

O sytuacji w Polsce pisze Czesław Ryszka: „Senat głosami Platformy Obywatelskiej przyjął konwencję Rady Europy przeciw przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. (...) Krótko mówiąc, Rada Europy podrzuciła nam kukulcze genderowe jajo, skoro mamy prawnie zaakceptować wymyśloną przez zachodnich lewaków i neomarksistów pleć społeczno-kulturową” (Ryszka, 2015, s. 12).

Zdecydowanie wypowiada się Wanda Póltawska: „Nie dajcie się ogłupić! Dlaczego ludzie ulegają propagandzie głupoty? To w encyklice *Familiaris consortio* Jan Paweł II powiedział: «Teraz światu brakuje mądrości». Panuje głupota. Nic takiego jak gender nie istnieje. To jest wymyślone, to jest fikcja” (Póltawska, 2013, s. 16).

8. Co robić? – Realistyczne myślenie i działanie tamą dla genderyzmu

Jedną z form przeciwdziałania wprowadzaniu genderyzmu są manifestacje. Przykładem mogą być manifestacje francuskiego stowarzyszenia *La Manif Pour Tous*, które powstało w 2012 r. przeciwko zalegalizowaniu tzw. małżeństw jedнопłciowych. Marsze odbyły się pod koniec 2012 r. i 13 stycznia 2013 r. w Paryżu. Ciekawy jest skład *La Manif Pour Tous*, obejmujący 35 różnych organizacji, a „w jej szeregach jest miejsce dla wszystkich, którym zależy na dobru rodziny. W organizacji działają katolicy (katoliczką jest liderka *Manify*), protestanci, żydzi, muzułmanie, a także ateści i agnostycy” (Kalbarczyk, 2017, s. 54-55). 20 czerwca 2015 r. w stolicy Włoch przedstawiciele środowisk katolickich, politycy prawicy i obrońcy życia manifestowali w obronie tradycyjnej rodziny i przeciwko ideologii gender (Gender znaczy..., 2015; Pólmilionowa..., 2015).

Drugą formą działania są apele, protesty, stanowiska – jak najszerzej upubliczniane. Przykładem może być apel pomorskich stowarzyszeń o zaprzestanie ataków na małżeństwo i rodzinę oraz o przyjęcie narodowego programu polityki rodzinnej z 4 lutego 2013 r.. W apelu napisano między innymi: „W grudniu 2012 r. rząd podpisał Konwencję Rady Europy o Przeciwdziałaniu Przemocy wobec Kobiet, która pod tym nośnym i społecznie akceptowanym hasłem ukrywa rzeczywisty cel, jakim jest oparta na ideologii gender walka z tradycyjnym małżeństwem, rodziną i wychowaniem dzieci” (Apel, 2013). Apel podpisały tysiące osób prywatnych i ponad 200 organizacji, a wśród nich: Ewa Kowalewska (Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia z siedzibą w Gdańsku), prof. Bogusław Grabowski (Klub Inteligencji Katolickiej w Gdańsku), Janina Miazgowicz (Stowarzyszenie Mediatorów i Powierników Rodzin). Obywatelską petycję zatytułowaną *O szkołę, która uczy, a nie indoktrynuje* przekazano 5 maja 2015 r. na ręce prezydenta Włoch Sergio Mattarelli przez przedstawicieli 41 organizacji społecznych. Pod petycją zebrano 180 tys. podpisów (Włochy..., 2015). Akademickie Kluby Obywatelskie 30 września 2013 r. wydały *Oświadczenie w sprawie próby prawnej promocji ideologii gender* (Oświadczenie..., 2013). Stanowisko Klubów Inteligencji Katolickiej z południowego regionu Polski w sprawie ideologii gender zostało przyjęte na spotkaniu w Katowicach 30 listopada 2013 r. i ukazało się na stronie internetowej (Stanowisko..., 2013).

Parafialne Koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej w 2013 r. opracowało ulotkę informacyjną pt. *Rodzicu – przeczytaj i pomyśl*. Są w niej słowa: „Człowiek rodzi się kobietą lub mężczyzną. Staje się kobietą lub mężczyzną w momencie poczęcia i takim jest do końca życia. Nie pozwól, by tę prawdę wymazała z rzeczywistości ideologia gender”. Ulotkę tę katecheci rozprawdzali w szkołach wśród rodziców.

Jak przeciwstawiać się ideologii gender, piszą też Teresa Plewa (Plewa, 2013, s. 9), Barbara Waluś (Waluś, 2014, s. 13). Antoni Winiarski proponuje:

Broniąc siebie i dzieci przed ideologią gender możemy wykorzystać *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* (art. 23 ust. 1, 2) ratyfikowany przez Polskę w 1997 r., Konstytucję RP (Artykuły 18, 48 i 53), *Ustawę o systemie oświaty* z 1990 r. późniejszymi zmianami (Artykuły 50, 51, 52, 53, 54, 56), rozporządzenie MEN z 1999 r. w sprawie sposobu nauczania wiedzy o życiu seksualnym (par. 4 i par. 5). Zapobieżenie negatywnemu wpływowi gender na dzieci i młodzież może być uzyskane przez cykl szkoleń dla rodziców, nauczycieli, wychowawców, księży, sióstr zakonnych; wprowadzenie skutecznej strategii przeciwdziałania gender; kontroli projektów edukacyjnych, monitorowanie działań takich jak zajęcia pozalekcyjne, konkursy organizowane przez samorządy, oferty edukacyjne organizacji pozarządowych.

Dużą rolę mogą odegrać Rady Szkoły lub Rady Rodziców, więc rodzice powinni zadbać, aby w tych radach znaleźli się odpowiedni ludzie.

Sprzyjająca jest promocja postaw patriotycznych, włączanie się w akcje społeczne w obronie wiary, człowieka i kultury, organizowanie modlitw indywidualnych i grupowych, adoracji Najświętszego Sakramentu, pielgrzymki, posty, Msze św. w obronie życia, małżeństwa, czystości młodzieży i niewinności dzieci.

Polecane są książki Gabriele Kuby *Globalna rewolucja seksualna i Rewolucja genderowa. Nowa ideologia seksualności* oraz Marguerite A. Peeters *Polityka globalistów przeciwko rodzinie* (Winiarski, 2013, s. 12).

Bogumił Łoziński pisze o zainteresowaniach tygodnika „Gość Niedzielny” tematyką gender, która to ideologia jest sprzeczna z katolicką koncepcją człowieka (Łoziński, 2013, s. 201-210).

9. Podsumowanie

Genderyzm jako ideologia niewiele ma wspólnego z rzeczywistością, dlatego określenie „ucieczka od rzeczywistości” wydaje się odzwierciedlać jego charakter. W odróżnieniu od rozumowania naukowego, wyciągającego wnioski

z ustalonych faktów, genderyzm usiłuje dopasować fakty do poczynionych założeń, często wbrew zdrowemu rozsądkowi.

Wprowadzenie tej ideologii do społeczeństwa przynosi negatywne skutki, mimo że odbywa się pod szczytnymi hasłami równości i tolerancji. Genderyzm nie tylko sprzyja rozpadowi rodziny i odejściu od wartości chrześcijańskich, ale w skrajnych przypadkach prowadzi do wzrostu liczby samobójstw. Utrzymywanie dzieci w wierze, że trwałość chemicznej i chirurgicznej przemiany w odmienną płeć jest prawidłowa i zdrowa, jest wykorzystywaniem dzieci.

Wielu naukowców i ludzi Kościoła, dbając o dobro ludzi i społeczeństwa, nawołują do zwalczania genderyzmu i przeciwstawiania się mu poprzez ujawnianie fałszu i szkodliwości tej ideologii. Protesty i manifestacje o jak najszerszym zasięgu publicznym nie tylko zwiększą świadomość społeczeństwa, ale też uniemożliwią podejmowanie kolejnych kroków w narzucaniu chorej ideologii zdrowemu społeczeństwu. Istnieje szereg aktów prawnych, dzięki którym walka ta może odnieść sukces.

Bibliografia

- Apel (2013). <http://www.hli.org.pl/drupal/pl/apel> (dostęp 30.06.2018)
- Benedykt XVI, Bujak A., Chrostowski W., Feusette K., Hoser H., Kuby G., Oko D., Sosnowski L., Stępkowski A. (2014), *Dyktatura gender*. Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk.
- Benedykt XVI o gender (2014). *Niedziela* 6: 26.
- Bortkiewicz, P. (2014), *Historia jednego wykładu czyli gender zdemaskowany*. Warszawa: Wydawnictwo Prohibita.
- Cichobłazińska, A. (2014), Abp Jędraszewski w obronie dzieci przed gender. *Niedziela*, 51(51): 9.
- Episkopat Słowacji przeciwko gender (2014). *Źródło* 45(1193): 24.
- Franciszek (2015). Gender wyrazem frustracji. *Idziemy* 17(500): 26.
- Franciszek (2016). *Amoris laetitia*, Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM.
- Gender ideology harms children (2018). <https://www.acpeds.org/the-college-speaks/position-statements/gender-ideology-harms-children> (dostęp 30.06.2018)
- Gender znaczy rysztoł (2015). <http://www.fronda.pl/a/gender-znaczy-rysztoł-zwyczajny-rysztoł,53025.html> (dostęp 30.06.2018)
- Grządziel, M. (2018). Prawo i jego funkcje. http://www.wosna5.pl/prawo_naturalne_a_prawo_stanowione (dostęp 30.06.2018)
- Grzybowska, K. (2015). Gender w natarciu. w *Sieci* 45(154): 93.
- Guzewicz, M. (2015). *Gender i Apokalipsa*. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Guziak-Nowak, M. (2013). Homoszkola. *Przewodnik Katolicki* 17: 24-25.
- Halski, T. (2018). Mózg Ewy ≠ Mózg Adama. Referat wygłoszony na konferencji *3rd International Scientific Conference on Brain-Computer Interfaces BCI 2018*, 13-14 marca 2018 r., Politechnika Opolska, Opole.

- Hańba Uniwersytetu Warszawskiego (2014). *Warszawska Gazeta* 8(369): 33.
- Jaja z gender. <http://naszeblogi.pl/42603-jaja-z-gender> (dostęp 30.06.2018)
- Jan Paweł II (1991). *Centesimus annus*. Katowice: Kuria Diecezjalna w Katowicach.
- Kalbarczyk, M. (2017). Zwyciężyć gender. *Gość Niedzielny* 48(94): 54-55.
- Katechizm Kościoła Katolickiego (1994). Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Kompendium nauki społecznej Kościoła (2005). Red. ks. dr Józef Kupny. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Kowalczyk, D. (2014). Lenin-Gender wiecznie żywy? *Gość Niedzielny* 42: 38.
- Kowalczyk, D. (2015). Szukanie wrogów? *Gość Niedzielny* 10: 38.
- Kowalczyk, D. (2017). Chłopcodziewczynka. *Gość Niedzielny* 4: 38.
- Kucharczak, F. (2015). Czas odkłamać. *Gość Niedzielny* 45: 39.
- Lisicki, P. (2014). *Gender kontrrewolucja*. Kraków: Wydawnictwo M.
- List Pasterski Episkopatu Polski do duszpasterskiego wykorzystania w Niedziele Świętej Rodziny 2013 roku (2013). http://episkopat.pl/dokumenty/5545.1,List_pasterski_na_Niedziele_Swietej_Rodziny_2013_roku.html (dostęp 30.06.2018)
- Łoziński, B. (2013). Gender atakuje. W: A. Grajewski (red.), *Taki Gość!* (ss. 201-210). Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach.
- Mering, W. (2015). List do prezesa KIK w Katowicach. *Dlatego* 280(4): 7-8.
- NIE dla związków partnerskich i in-vitro (2014). <http://www.fronda.pl/a/nie-dla-zwiazkow-partnerskich-i-in-vitro,41409.html> (dostęp 30.06.2018)
- Nie pozwólmy, by matka i ojciec stali się „Rodzicem A” i „Rodzicem B”! (2013). <http://www.fronda.pl/a/nie-pozwolmy-by-matka-i-ojciec-stali-sie-rodzicem-a-i-rodzicem-b,31123.html> (dostęp 30.06.2018)
- Niewińska, A. (2014). Prawdziwa twarz gender. *Do Rzeczy* 43(91): 16-22.
- Nykiel, M. (2014). *Pułapka Gender*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Oświadczenie w sprawie próby prawnej promocji ideologii gender (2013). <http://ako.poznan.pl/3184/> (dostęp 30.06.2018)
- Peeters, M. (2013). *Gender – światowa norma polityczna i kulturowa*. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Pillich, W. (2017). Ideologia gender szkodzi dzieciom (tłumaczenie artykułu *Gender Ideology Harms Children*). *Dlatego* 301(1): 6-7.
- Plewa, T. (2013) Brońmy się przed ideologią gender! *Dlatego* 263(11): 9.
- Półmilionowa manifestacja przeciw gender (2015). <http://gosc.pl/doc/2553349.Polmilionowa-manifestacja-przeciw-gender> (dostęp 30.06.2018)
- Półtawska, W., Półtawski, A., Bruchwald, A. (2013). Gender – objaw ludzkiej psychy. *Nasza Polska* 25(920): 16
- Rozpiątkowski, P. (2015). Proces przeciwko nam wszystkim. *Niedziela* 12: 11.
- Ryszka, C. (2015). Kukulcze genderowe jajo. *Dlatego* 279(3): 12.
- Salij, J. (2018). Prawo naturalne a prawo pozytywne. https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/eseje_tomistyczne/11_prawo_naturalne.html (dostęp 30.06.2018)
- Sepioło, A., Zalewska, J. (2013). Ogólnopolskie spotkanie Koordynatorów Ruchów i Stowarzyszeń. *Dlatego* 263(11): 5-6.

- Słownik języka polskiego, tom I (1978). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo naukowe.
- Stanowisko Klubów Inteligencji Katolickiej z południowego regionu Polski w sprawie ideologii gender na spotkaniu w Katowicach 30 listopada 2013 r. (2013). <http://katowice.gosc.pl/doc/1800340.KIK-zabiera-glos-w-sprawie-gender/2> (dostęp 30.06.2018)
- Waluś B. (2014). Spotkanie z ks. prof. Dariuszem Oko. *Dłatego* 268(4): 13.
- Winiarski, A. (2013). Jak walczyć z ideologią gender? *Dłatego* 264(12): 11-13.
- Winiarski, A. (2015). Prezydent i gender. *Dłatego* 281(5): 1.
- Włochy: rodzice przeciw gender (2015). *Biuletyn Radia Watykańskiego* 05.05.2015.

Genderism: escape from reality

Abstract

The article describes gender ideology from practical point of view and very often term genderism is used. The genesis of gender ideology is introduced and such persons as Simone de Beauvoir, Margaret Mead, Alfred Kinsey, John Money are mentioned. Genderism is compared with demands of science. Herald Meldal Eia film realized in Norway is introduced. This film unmasks unscientific treatment of gender ideology. For Christians the base reference are words from Genesis (Gen. 1, 27-28). Quotations from New Testament connected with the theme of this article are introduced. Matters of sex in Catholic church teaching are introduced (popes, bishops, priests, lay people). Since many years gender ideology has been introduced to social live. Activities of gender ideologists against their critics are described.

Statutory law is often incompatible with natural law, and an example can be admission of homosexual union as equal to marriage. Adoption of children by one sex couples is shocking experiment on children. Realistic thinking and concrete activities can be the dam for genderism. Examples of manifestations, appeals, protests, statements or preparing the folder informing about gender for parents are described. The help for fighting with genderism can be legal acts and reading books informing about it, what does mean gender.

Nota o autorze:

Stanisław Waluś, dr hab. inż., emerytowany profesor nadzwyczajny w Politechnice Śląskiej, były pracownik Zakładu Pomiarów i Systemów Sterowania, autor 120 publikacji naukowych z metrologii i miernictwa przemysłowego (przede wszystkim dotyczących pomiarów strumienia płynu w przewodach zamkniętych i otwartych), w tym autor lub współautor 5 książek i jednej polskiej normy. Współautor 10 skryptów dydaktycznych (z podstaw metrologii, miernictwa elektrycznego i miernictwa przemysłowego), w tym

współredaktor dwóch. Przewodniczący Komisji Metrologii Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach. Wiceprezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Był radnym Rady Miejskiej w Gliwicach pierwszej kadencji i delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego pierwszej kadencji. Ma swój biogram w „Encyklopedii ekumenizmu w Polsce (1964-2014)”.